WSPOMNIENIA

SZKOŁA KIEDYŚ I DZIŚ

Zajęcia lekcyjne w dzisiejszej szkole wyglądają zupełnie inaczej niż kiedyś. Szkolne czasy tuż po wojnie oczyma małego chłopca – Franciszka Nowaka, rodowitego mieszkańca Międzylesia, który naukę rozpoczął jako 8-latek tuż po wojnie.

3

HISTORIA DZIELNICY

DAWNE SZKOŁY WAWERSKIE

Na terenie dzielnicy Wawer stoi co najmniej kilka budynków, które kiedyś pełniły rolę szkół. Starsi mieszkańcy mają wiele szkolnych wspomnień związanych z tymi miejscami, a które dzisiaj pełnią zupełnie inne funkcje.

7

Gazeta Wawerska

Aleksandrów, Anin, Falenica, Las, Sadul, Marysin, Miedzeszyn, Międzylesie, Nadwiśle, Radość, Wawer, Zerzeń

4 września 2017

Nr 1
Gazeta bezpłatna
ISSN 2544-3666
Nakład: 7000 egz.

www.gazetawawerska.pl

Nowy rok szkolny rozpoczęty. Przed nami kolejne zmiany w wawerskiej oświacie

OŚWIATA. Sztandar szkoły wprowadzić! Już po wakacjach i rok szkolny 2017/2018 został rozpoczęty. Warto podsumować wszystkie zmiany w wawerskiej oświacie, w tym te zmiany, które dopiero przed nami.

3

Fot. Waldemar Pawlik

RAZEM DLA WAWRA

WALCZYMY O WIATY PRZYSTANKOWE

Tylko 41% przystanków komunikacji autobusowej w dzielnicy Wawer posiada wiatę przystankową, gdzie pasażerowie oczekujący na autobus mogą schować się przed wiatrem, deszczem lub śniegiem.

4

ZAJĘCIA DODATKOWE

CO PO LEKCJACH?

Na jakie zajęcia dodatkowe warto zapisać dziecko? Balet, szachy, klub piłkarski, karate, nauka gry na gitarze, szkoła muzyczna? Na terenie Wawra oferta jest naprawdę ciekawa i bogata. Wszystko jest lepsze od siedzenia przed komputerem czy smartfonem.

5

LAS, ZERZEŃ

MIASTO CHCE CHRONIĆ ZAKOLE WAWERSKIE

Miasto chce przystąpić do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu obejmującego między innymi Zakole Wawerskie.

5

MARYSIN

ZMIANY NA MARSA

Ulice Marsa i Żołnierska są ważnym elementem tzw. „Obwodnicy Etapowej m.st Warszawa". Trwa właśnie realizacja II etapu robót, który wkrótce się zakończy. Co jeszcze przed nami w kolejnym etapie tej inwestycji?

6

NASZA AKCJA

DAJ ŻYĆ NA RONDZIE

Ronda, ile ich mamy w Wawrze? Czy to dobrze, że są? Czy kolejne coś zmienią? Czy będzie łatwiej przejechać, czy wręcz odwrotnie? Czy utrudni to szybkie przemieszczanie się po naszych mocno obciążonych drogach?

6

GAZETA WAWERSKA. Od redaktora naczelnego.

Pierwszy numer Gazety Wawerskiej

URSZULA MALCZEWSKA
u.malczewska@gazetawawerska.pl

Z ogromną radością przekazujemy w Państwa ręce pierwszy numer Gazety Wawerskiej, którą będziemy tworzyć specjalnie dla wszystkich tych, którym Wawer jest bliski. Zależy nam, aby nasz miesięcznik integrował mieszkańców dzielnicy, a także stanowił źródło wiedzy o tym, co dzieje się na tym pięknym terenie. W pierwszym numerze mamy przyjemność przedstawić się Państwu oraz podzielić się naszą pasją związaną z Wawrem. To jest nasz teren, miejsce z którym jesteśmy szczególne związani, którego problemy są nam bliskie, bo tu żyjemy. Tu jako dzieci zjeździliśmy na rowerze każdy skwerek, siedzieliśmy na drzewach, znaliśmy każdy kąt. Teraz często z rozrzewnieniem mówimy swoim dzieciom, kiedyś na lody to się chodziło tu i tu, a tam rosło takie drzewo, na którym lubiliśmy siedzieć. We wrześniowym numerze chcieliśmy zaprezentować kilka tematów, które mają związek ze szkołą. Każdy z nas był kiedyś uczniem. Mam nadzieję, że z zainteresowaniem przeczytacie Państwo wywiad o tym, co kiedyś znaczyło być uczniem, oraz jakie nastroje towarzyszą obecnie dzieciom i rodzicom szykującym się na nowy rok szkolny. To bardzo ważny czas w wielu rodzinach. To też czas wspomnień dla tych, którzy do szkoły już dawno nie chodzą. Czy są to miłe wspomnienia? Fajnie było być dzieckiem. Zaprezentujemy również przegląd nowych inwestycji oświatowych realizowanych przez dzielnicę Wawer. I ciekawostkę - pokażemy budynki, które dawniej pełniły funkcje oświatowe. Zastanowimy się nad ofertą zajęć dodatkowych, jakie są dostępne na naszym terenie – czy warto zapisać się na angielski lub naukę gry na instrumencie? Przyjrzymy się sytuacji na drogach i spróbujemy wskazać rozwiązania, które pomogą nam zdążyć na czas do pracy i szkoły. Czasami potrzeba naprawdę niewiele, żeby wszystkim nam było łatwiej. Będziemy starali się pisać i dla pieszych, i dla kierowców. Brać pod uwagę jak najwięce opinii, tylko takie podejście do tematu ma sens. W kolejnych numerach możecie się Państwo spodziewać rzetelnych informacji o stanie zaawansowania inwestycji w Wawrze, chcemy być najbliżej, jak się da. Planujemy również pokazywać różne punkty widzenia, aby łatwiej było ocenić czy zmiany jakie zachodzą w naszym otoczeniu mają więcej wad czy zalet. Zapraszam serdecznie do lektury.

> Zależy nam na tym, aby nasz miesięcznik integrował mieszkańców dzielnicy Wawer, a także stanowił źródło wiedzy o tym co dzieje się na tym pięknym terenie.

GAZETA WAWERSKA. Nowa gazeta na wawerskim podwórku.

Warto być dobrze poinformowanym

RAFAŁ CZERWONKA
r.czerwonka@gazetawawerska.pl

Trzymają Państwo w rękach nowy numer Gazety Wawerskiej. Nie jest to pierwszy numer czasopisma o takim tytule – kilka numerów Gazety Wawerskiej zostało bowiem wydanych na przełomie 1994 i 1995 roku. Podstawowym powodem powstania tej gazety, a może raczej jej reaktywacji, było nasze przekonanie o tym, że mieszkańcy dzielnicy Wawer powinni być jeszcze bardziej zorientowani w sprawach, które dotyczą ich miejsca zamieszkania. W dzisiejszych czasach naprawdę warto być dobrze poinformowanym – warto wiedzieć o wydarzeniach w najbliższej okolicy, warto wiedzieć, jak załatwić sprawę w urzędzie i nie tylko w urzędzie, warto wiedzieć o tym, kiedy do naszej posesji wybudowana zostanie sieć kanalizacyjna czy wodociągowa, wreszcie warto także wiedzieć o tym, czy za naszym płotem nie powstanie autostrada lub uciążliwa zabudowa. Takie lokalne wiadomości będzie można odnaleźć na łamach Gazety Wawerskiej. Będziemy zatem pisać o bieżących wydarzeniach, o planowanych inwestycjach oraz o wawerskim i warszawskim samorządzie. Znajdą się tu również felietony i ciekawostki historyczne dotyczące dzielnicy Wawer. W treści naszych artykułów będziemy także poruszać sprawy, które odzwierciedlają Państwa problemy. Chcemy być takim lustrem, które będzie odbijać życie w dzielnicy Wawer. Nie boimy się przy tym trudnych tematów. Mamy ambicje być najlepiej poinformowaną gazetą w dzielnicy Wawer – chcemy przekazywać Państwu wszystkie lokalne wiadomości w sposób obiektywny, rzetelny i ciekawy. Wierzę, że Gazeta Wawerska będzie pełnić także funkcje integracyjne, budując jednocześnie wśród mieszkańców tej części Warszawy wawerską tożsamość. Startujemy jako miesięcznik, ale mamy plany, by stać się co najmniej dwutygodnikiem, zwiększając przy tym zawartość kolejnych numerów. W niniejszym numerze, z uwagi na rozpoczęcie nowego roku szkolnego, piszemy dużo o nowej organizacji wawerskiej oświaty i zmianach, jakie czekają uczniów, rodziców i nauczycieli. Porównujemy przy tym, przeprowadzając wywiad z absolwentem jednej z wawerskich placówek, to jak wyglądają obecnie lekcje w szkole i jak wyglądały te lekcje kiedyś. Przyglądamy się nowym inwestycjom związanym z oświatą, a które są tak bardzo potrzebne na naszym terenie. Wspominamy także nieistniejące już szkoły wawerskie, po których pozostały budynki pełniące dzisiaj zupełnie inne funkcje. Ponadto przedstawiamy dużą dawkę bieżących informacji z poszczególnych podwórek wawerskich osiedli. Zapraszamy Was, drodzy Czytelnicy, do współredagowania Gazety Wawerskiej. Jesteśmy otwarci na dziennikarstwo obywatelskie oraz na wszelkie sugestie, opinie oraz propozycje tematów do opisania. Gazetę Wawerską polecamy również wszystkim przedsiębiorcom jako idealne medium do działań reklamowych, umożliwiające dotarcie do większości wawerczyków i nie tylko. Bądźcie Państwo z nami. Życzymy miłej lektury.

> Mamy ambicje być najlepiej poinformowaną gazetą w dzielnicy Wawer - chcemy przekazywać Państwu wszystkie lokalne wiadomości w sposób obiektywny, rzetelny i ciekawy.

facebook
facebook.com/gazetawawerska

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

www.gazetawawerska.pl
redakcja@gazetawawerska.pl
ul. Lucerny 77
04-612 Warszawa

Urszula Malczewska
Redaktor naczelny
u.malczewska@gazetawawerska.pl

Rafał Czerwonka
Redaktor prowadzący
r.czerwonka@gazetawawerska.pl
697-030-782

Krzysztof Sokołowski
Dziennikarz
k.sokolowski@gazetawawerska.pl

Anna Ojer
Dziennikarz
a.ojer@gazetawawerska.pl

Gazeta Wawerska

Adres redakcji:
Gazeta Wawerska
Stowarzyszenie „Razem dla Wawra"
ul. Lucerny 77,
04-612 Warszawa
redakcja@gazetawawerska.pl
www.gazetawawerska.pl

Redaktor naczelny:
Urszula Malczewska
Redaktor prowadzący:
Rafał Czerwonka
Dziennikarze i stali współpracownicy:
Anna Ojer, Krzysztof Sokołowski

Wydawca:
Nasze Maluchy Sp. z o.o.
w Białymstoku
Reklama:
Rafał Czerwonka
reklama@gazetawawerska.pl
tel. +48 697-030-782

Druk:
Grupa WM Sp. zo.o.
w Olsztynie

Gazeta bezpłatna
ISSN 2544-3666
Nakład 7000 egz.

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

OŚWIATA. **Oświatowe inwestycje próbują dogonić aktualne potrzeby.**

Nowe inwestycje oświatowe

Kolejne zmiany w systemie oświatowym są dużym wyzwaniem pod wieloma względami. Zmiany są potrzebne. Jest to również impuls do powstawania nowych placówek oświatowych na terenie Wawra. Przyjrzyjmy się, jak wyglądają obecnie szkoły i przedszkola na terenie naszej dzielnicy.

URSZULA MALCZEWSKA
u.malczewska@gazetawawerska.pl

Na Nadwiślu powstaje szkolno-przedszkolny zespół oświatowy położony przy ul. Cyklamenów i Skalnicowej. Autorem projektu architektonicznego, który powstał w 2016 r. jest radomska Pracownia Projektowa Vitaro. Generalnym wykonawcą Przedsiębiorstwo Budowlane Waldemar Żak z Warszawy. Powstaną obiekty III–IV kondygnacyjne o powierzchni ok. 8000 m². Realizacja inwestycji rozpoczęła się jesienią 2016 r., a zakończenie prac planowane jest wiosną 2018 r., tak aby placówka mogła służyć dzieciom od września 2018 r. Obecnie trwają prace stanu surowego otwartego. Przy ul. Trakt Lubelski powstaje żłobek. Będzie to budynek dwukondygnacyjny o powierzchni ok. 2000 m², realizowany według projektu architektonicznego z 2016 r. wrocławskiej pracowni Studio Architektury Sergiej. Inwestycja jest realizowana od początku 2017 r. przez generalnego wykonawcę firmę Remex z Mińska Mazowieckiego. Obecnie trwają prace stanu surowego otwartego, wykonawca planuje w najbliższym czasie montaż stolarki okiennej, oraz zamknięcie stanu surowego, tak aby przystąpić do prac wykończeniowych przed zimą. Zakończenie prac na inwestycji planowane jest wiosną 2018 r. Trzy kolejne placówki: przy ul. Przygodnej Szkoła Podstawowa nr 109, przy ul. Kadetów Szkoła Podstawowa nr 128, oraz Przedszkole nr 338 przy ul. Włókienniczej, zostaną rozbudowane metodą modułową. Projekt architektoniczny wykonała w 2017 r. warszawska pracownia Archi-Studio. Placówki wzbogacą się o 1022 m² powierzchni. To metoda, która opiera się na budowie modułów o konstrukcji stalowej wykańczanych w precyzyjnych warunkach fabrycznych materiałami wykorzystywanymi w technologii tradycyjnej. Realizację inwestycji w sierpniu 2017 r. rozpoczęła firma Climatic, która specjalizuje się w tego typu budownictwie. Budowa będzie trwała 3 miesiące, oddanie gotowych powierzchni planowane jest na koniec października 2017 r. Ta metoda ma wiele zalet, jest ciekawą odpowiedzią na wyzwania, które stawia reforma edukacji. Wysoki koszt realizacji ok. 4,7 mln zł rekompensuje dużo szybszy oraz nieuciążliwy proces budowy. Ma to szczególne znaczenie przy funkcjonujących placówkach oświatowych. Budynki modułowe są bardzo precyzyjnie wykończone. Firma Climatic ma już udane realizacje na terenie naszej dzielnicy w postaci rozbudowy obiektu Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz budowy pawilonu bloku operacyjnego i Oddziału Intensywnej Terapii II, Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka w Międzylesiu. Co z tego wynika? To optymistyczne, że powstają nowe placówki. Każdy rodzić chce, żeby jego dziecko uczyło się dobrych warunkach. Trochę to wszystko późno i nie do końca ma to związek z reformą oświaty. Nasze szkoły, przedszkola i żłobki są przepełnione. Kolejne placówki są naprawdę potrzebne. Warto też zapytać, dlaczego nie dało się różnych rzeczy zaplanować jeszcze wcześniej? Dlaczego trzeba budować systemem modułowym, który mimo zalet jest na pewno droższy niż tradycyjna technologia? Dlaczego terminy tak zostały zaplanowane, że nie uda się oddać budynków na rozpoczęcie roku tylko 2 miesiące później?

Fot. Urszula Malczewska

Budowa nowej szkoły przy ul. Cyklamenów

Fot. Climatic

Budowa modułów, które trafią do Wawra

Wspomnienia ze szkoły z dawnych lat

Szkolne czasy tuż po wojnie oczyma małego chłopca. Franciszek Nowak, rodowity mieszkaniec Międzylesia po wojnie jako 8-letni chłopiec rozpoczął pierwszą klasę w międzyleskiej szkole.

Dzieci chętnie chodziły do szkoły, była to namiastka normalności po przeżyciach wojennych. Dyrektor szkoły witał pierwszego dnia przed szkołą uczniów i rodziców. Wtedy nie było jeszcze sali gimnastycznej, dopiero potem zrobiono dobudówkę przy dworku. Klasy były podobne do tych dzisiejszych, stoły, krzesła, nauczyciel, mapy, jednak nie było tak kolorowo i wesoło. Brakowało ubrań, butów, przyborów do nauki. Nieraz ktoś chodził w za dużych albo podartych butach. Wiele dzieci było okaleczonych przez wojnę. Ale wśród rówieśników nie było zawiści i naśmiewania. Każdy rozumiał – takie były czasy. To była tamtejsza „normalność". Tak jak i dzisiaj mieliśmy książki i zeszyty, jednak nie było kolorowych kredek i długopisów. Pisaliśmy piórem, a na stole stał kałamarz. Dzwonki w szkole nie były elektryczne tylko miła pani chodziła i dzwoniła wielkim dzwonkiem. Było inaczej, ale zasady nadal się nie zmieniły. Lekcja, przerwa, nauczyciel, uczeń. Zabawy na przerwach też były trochę inne niż dzisiaj. Graliśmy w tzw. palanta, dzisiaj już dzieci w to nie grają. Po szkole mieliśmy bardziej niebezpieczne zabawy. Na pewno nikt nie będzie chciał uwierzyć ale rozbrajaliśmy miny, których w koło było niemało, bawiliśmy się na czołgach. W co może się bawić małe dziecko, jak nie w wojnę, bo przecież innego świata jeszcze nie widziało. Byliśmy nawet na wycieczce w Oświęcimiu. Pamiętam do dziś te sterty butów i ciała, które tam jeszcze leżały. Dzisiaj nikt by nie zabrał dzieci w takie miejsce, ale takie były czasy. Na tej wycieczce mieliśmy zadanie – szukanie kartek z nazwiskami, które były wkładane w ściany przez skazanych na śmierć. To były ciężkie czasy i trudne dzieciństwo. Dzisiaj życzę dzieciom, aby nigdy nie zaznały wojny, a w szkole dobrze się uczyły i miały same dobre oceny.

Franciszek Nowak (pierwszy z prawej) na lekcji w międzyleskiej szkole

wspomnienia spisała Anna Ojer

RAZEM DLA WAWRA. **Wawerczycy mokną w deszczu na przystankach autobusowych.**

Walczymy o wiaty przystankowe

KRZYSZTOF SOKOŁOWSKI
k.sokolowski@gazetawawerska.pl

Fot. Rafał Czerwonka

Nowa wiata przystankowa na przystanku KLIMONTOWSKA01

Tylko 41% przystanków komunikacji autobusowej w dzielnicy Wawer posiada wiatę przystankową, gdzie pasażerowie oczekujący na autobus mogą schować się przed wiatrem, deszczem lub śniegiem. Zważywszy na to, że średni czas oczekiwania na autobus w tej dzielnicy to 15 min, a czasem oczekuje się nawet powyżej 30 min, jest to niestety bardzo słaba statystyka. Trzeba to zmienić! Zanim jednak przejdziemy do konkretów, podaję garść statystyk. W dzielnicy Wawer jest 338 przystanków komunikacji autobusowej, z czego tylko 4 przystanki nie są obecnie używane. Przystanków z nową wiatą w naszej dzielnicy jest 59, w tym kilka które powstały po realizacji inwestycji drogowych. Starych wiat jest 78, wliczając w to stare używane wiaty przeniesione do Wawra z centrum Warszawy, jak i zardzewiałe blaszane wiaty (określane „typem Ł"). Aż na 199 przystankach komunikacji autobusowej brakuje jakiejkolwiek wiaty. Co z tym zrobić? Jak poprawić obecną sytuację? Potrzebne jest wspólne działanie mieszkańców dzielnicy Wawer. Sprawą zajęło się Stowarzyszenie „Razem dla Wawra". Chcemy wspólnie z Państwem wywalczyć zarówno postawienie nowych wiat na tych 199 przystankach, gdzie ich w chwili obecnej nie ma, jak również wymianę wiat na tych 78 przystankach, gdzie znajdujące się wiaty są w złym stanie technicznym. Do 2022 r. PKP PLK zamierza zmodernizować perony na przystankach i stacjach kolejowych w całym Wawrze. Zakładamy, że do tego czasu 100% przystanków w dzielnicy Wawer powinno mieć wiatę, żeby standardy oczekiwania na autobus i pociąg były takie same. W wielu przypadkach nie wystarczy samo zakupienie nowej wiaty i jej instalacja. Często wymagana jest przebudowana infrastruktury podziemnej lub nawet zmiana lokalizacji przystanków – Zarząd Transportu Miejskiego nie godzi się, aby wiaty stały nad mediami podziemnymi, a w szczególności nad rurami gazowymi. Mimo takich przeszkód warto działać, żeby mieszkańcy Wawra mieli takie standardy oczekiwania na autobus jak pozostała część Warszawy. Stowarzyszenie „Razem dla Wawra" z pewnością będzie zabiegać o nowe wiaty przystankowe w naszej dzielnicy. Wspólnie można zdziałać wiele!

Społem WSS Praga Południe
SUPERMARKET
UL. PATRIOTÓW 172
Nowe wnętrze, nowa oferta, zdrowa żywność i produkty ekologiczne oraz wypieki pieczywa ze świeżego ciasta.
Zapraszamy!

5,99 /op. ~~7,90~~ HIT
JAJA Z WOLNEGO WYBIEGU L "10" INVEST MICHEL
(CENA ZA 1 SZT. - 0,59 ZŁ)

14,59 /kg ~~17,90~~ HIT
PARÓWKI DELIKATESOWE SOKOŁÓW

21,99 /kg ~~26,00~~ HIT
SCHAB Z MASARSKIEGO STRAGANU NIK POL

1,79 /szt. ~~2,19~~
SEREK WIEJSKI 200G WŁOSZCZOWA
(CENA ZA 1 KG - 8,95 ZŁ)

1,29 /szt. ~~1,79~~
GÓRALKI 50G ASORTYMENT
(CENA ZA 1 KG - 25,80 ZŁ)

Oferta ważna do 13.09.2017 lub do wyczerpania zapasów

1,09 /szt. ~~1,60~~
GRZEŚKI KAKAOWE W CZEKOLADZIE 36G
GRZEŚKI GOFREE 33G
GOPLANA (CENA ZA 1 KG - 30,28-33,03 ZŁ)

MISTRZOWSKA EDYCJA LIMITOWANA

1,99 /szt. ~~2,29~~
LEGIA ENERGY DRINK CLASSIC, DRINK ZERO, MISTRZOWSKA EDYCJA LIMITOWANA 0,25 L (CENA ZA 1 L - 7,96 ZŁ)

Co po lekcjach?

URSZULA MALCZEWSKA
u.malczewska@gazetawawerska.pl

Na jakie zajęcia dodatkowe warto zapisać dziecko? W jaki sposób wybrać odpowiednie miejsce? Lepsze są zajęcia sportowe czy szkoła muzyczna? Balet, szachy, klub piłkarski, karate, judo, nauka gry na gitarze, szkoła muzyczna, malarstwo, ceramika, a nawet nauka języka migowego czy specjalistyczne kursy, tenis, gimnastyka artystyczna, harcerstwo, basen, taniec, angielski, niemiecki, hiszpański, rosyjski, jazda konna, origami, robotyka, a może kurs gotowania? Czy każde dziecko powinno chodzić na zajęcia sportowe i uczyć się języka obcego? Na terenie Wawra oferta jest naprawdę ciekawa i bogata. Wszystko jest lepsze od siedzenia przed komputerem czy smartfonem. To duże wyzwanie, zarówno finansowe, jak i decyzyjno-logistyczne. Wielu rodziców w tych dniach będzie podejmować te trudne decyzje. Zastanówmy się, co takie zajęcia mają na celu? Podstawą rzeczą, wydawałoby się, jest zdobycie wiedzy lub umiejętności w jakiejś dziedzinie. Choć często powodem zapisania dziecka na dodatkowy angielski jest to, że mamy poczucie, że lekcje w szkole to za mało. Myślę, że 60% uczniów chodzi na dodatkowe zajęcia z języka, którego uczy się w szkole. Jest również tak, że wypada uczyć się angielskiego. Dzieci mają mało ruchu, dlatego zapisujemy je na zajęcia sportowe, ruch jest ważny. Często powodem zapisania dziecka na balet czy piłkę nożną jest to, że chodzi tam koleżanka lub kolega ze szkoły czy przedszkola. Warto zastanowić się, czego nasze dziecko naprawdę potrzebuje i co ma być tym głębszym celem zajęć dodatkowych. A nawet, czego my potrzebujemy, zapisując dziecko na wiele zajęć? Czy chcemy zapełnić mu czas, kiedy my jeszcze pracujemy, żeby się nie nudziło i przy okazji czegoś mogło nauczyć? Może chcemy, żeby spędzało czas w innej grupie rówieśników niż w szkole. I miało szansę nawiązywać tam innego rodzaju relacje. Celem może być wyrabianie wytrwałości, dzielności, waleczności, czy nauka cierpliwości, ćwiczenie uwagi, lub też zwykła zabawa i miłe spędzanie czasu. Warto sobie odpowiedzieć na pytanie, co chcemy osiągnąć i pod tym względem dopasować typ zajęć do naszego dziecka i do tego, co jest mu potrzebne. Warto również wytrwać w tych zajęciach jakiś czas. Dzieci często się zniechęcają i zmieniają zajęcia. Zapisując dziecko na basen, warto umówić się, że nie rezygnujemy przy pierwszym zniechęceniu. Oczywiście wartościowe jest próbowanie różnych zajęć, żeby dziecko mogło zobaczyć, w czym jest dobre, i co je interesuje, a co jest tylko podążaniem za modą, bo większość klasy chodzi na karate. Z moich doświadczeń wynika, że błędem jest również zapisywanie dziecka na dużą liczbę zajęć. Codziennie basen, albo angielski, zbiórka harcerska czy tenis. Liczba bodźców, którą jesteśmy dziś atakowani, jest tak wielka. Czasem zwyczajnie potrzebny jest czas na nie robienie niczego, na nudzenie się. Nudzenie się jest kreatywne. Uczy bycia ze sobą i znalezienia sobie w tym czasie zajęcia. Czas wolny jest nie mniej potrzebny niż ciekawe, rozwijające zajęcia. Dziecko nie powinno być zmęczone codziennym chodzeniem do szkoły, nauką i zajęciami dodatkowymi. Potrzebuje również być dzieckiem. Mieć czas wyjść na podwórko, nie wiedząc do końca, co będzie tam robiło, bez konkretnego planu i zadania do wykonania. Potrzebuje czasu na nawiązywanie relacji z rówieśnikami, na zwykłą rozmowę z babcią. Myślę, że dzieci, którym organizujemy zbyt wiele zajęć, z czasem zmieniają się w nastolatki, które niczego nie chcą, mało rzeczy je interesuje, to może być efekt ciągłego organizowania im zajęć i wypełniania czasu tylko konkretnymi działaniami. Jak znaleźć dobre miejsce na zajęcia dla dziecka? Dzieci tam chętnie wracają, mówią o tych zajęciach przez cały tydzień, nigdy się na nie nie spóźniają, mają znajomych z takich miejsc, dobrą relację z prowadzącym. Zdrowieją, kiedy słyszą – jesteś chory nie idziesz do szkoły, ale też nie możesz iść na zapasy. Warto towarzyszyć dzieciom w tych zmaganiach, poszukiwaniu zainteresowań oraz w zwykłym nudzeniu się. I nie zapędzić się w myśleniu, że dziecko musi chodzić na wiele zajęć dodatkowych. Myślmy nie tylko o czasie swoich dzieci, ale i o swoim. Po co szukać zajęć na drugim końcu miasta, kiedy świetne zajęcia – różnorodne cenowo i ciekawe – oferują wawerskie domy kultury? Warto znaleźć takie zajęcia, na które nasze dzieci dotrą same – one będą uczyć się samodzielności, a my nie będziemy mieli dodatkowych obowiązków.

Miasto chce chronić Zakole Wawerskie

LAS, ZERZEŃ. Urzędnicy miejscy zwrócili się z prośbą do dzielnicy Wawer o opinię na temat przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu obejmującego część Warszawskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu oraz Zakole Wawerskie. Obszar ten obejmuje 161 ha. Jak można przeczytać w uzasadnieniu do projektu uchwały Rady m.st. Warszawy w tej sprawie, powodem przystępowania do opracowania takiego planu jest po prostu brak obowiązującego prawa miejscowego, które skutecznie zabezpieczyłoby tereny położone w granicach Warszawskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu przed niekorzystnymi zmianami w zagospodarowaniu, kolidującymi z polityką przestrzenną m.st. Warszawy, wyrażoną w studium. Gdyby dopuścić do inwestowania na tym terenie postępowałyby różne negatywne zjawiska, takie jak: obniżanie się poziomu wód gruntowych, zanik występujących podmokłości, terenów wodno-błotnych, zbiorowisk wilgotnych i zmiennowilgotnych łąk oraz degradacja siedlisk zwierząt, gdzie występuje m.in. ok. 37 gatunków ptaków. Jednocześnie już teraz Urząd Dzielnicy Wawer otrzymuje stosunkowo dużo wniosków o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu terenu niezgodnych z założeniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania m.st. Warszawy. Rada Dzielnicy Wawer na sesji 23 sierpnia br. pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady m.st. Warszawy w tej sprawie. Taka sama procedura powinna się już dawno rozpocząć również dla sąsiednich terenów, w tym tzw. łąk zastowskich.

Rafał Czerwonka

W SKRÓCIE

- **Jest decyzja na kolejny odcinek POW.** Wojewoda Mazowiecki 19 lipca br. wydał zezwolenie na budowę ponad 1 km drogi ekspresowej S2 – Południowej Obwodnicy Warszawy na terenie dzielnicy Wawer. Wcześniej, 25 maja br., wydana została decyzja na odcinek o długości ok. 6,5 km tej trasy obejmujący most na Wiśle.
- **Umowa na A2 od Warszawy do Mińska Mazowieckiego.** GDDKiA podpisała umowę na budowę 15-kilometrowego odcinka autostrady A2 z Warszawy do obwodnicy Mińska Mazowieckiego oraz umowę na budowę ogromnego węzła drogowego u zbiegu dróg A2, S2 (POW) i S17 na Lublin. Nie ma pewności czy do czasu zakończenia tych inwestycji wybudowana zostanie Południowa Obwodnicy Warszawy – w takiej sytuacji dojazd do autostrady A2 będzie przez pewien czas prowadził Czecha.
- **Przetarg na targowisko w Falenicy.** Zakład Gospodarowania Nieruchomościami ogłosił kolejny przetarg, z terminem składania ofert do 30 sierpnia br., który dotyczy budowy targowiska przy ul. Walcowniczej. Poprzedni przetarg został unieważniony ze względu na to, że cena najkorzystniejszej oferty przewyższała kwotę, jaką inwestor chciał przeznaczyć na realizację inwestycji.
- **Planowana jest nowa sygnalizacja świetlna na skrzyżowania.** Zarząd Dróg Miejskich w Warszawie zapowiedział budowę w 2018 r. sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Kajki i Odrodzenia oraz ul. Kajki i Alpejskiej w osiedlu Anin. W bezpośrednim sąsiedztwie tych skrzyżowań znajdują się dwie szkoły oraz szpital.
- **Wypracowano rekomendacje dla tuneli pod torami.** 31 lipca odbyło się spotkanie warsztatowe mieszkańców z burmistrzem dzielnicy Wawer i pracownikami Urzędu Dzielnicy Wawer ws. ustalenia wytycznych dla tuneli pod torami kolejowymi w Radości i Falenicy. Wypracowane rekomendacje nie zostały jednak jeszcze podane do publicznej wiadomości przez urząd.
- **Poprawią bezpieczeństwo na Kadetów.** Na początku sierpnia ogłoszony został przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej wraz z uzyskaniem niezbędnych pozwoleń na przebudowę dwóch skrzyżowań na ul. Kadetów – chodzi o skrzyżowanie z ul. Poprawną oraz skrzyżowanie z ul. H. Łasaka.
- **Ruszy budowa kanalizacji w ul. Lucerny.** MPWiK podpisało umowę z wykonawcą budowy kanalizacji w ul. Lucerny, ul. Mrówczej oraz ulicach prostopadłych do ul. Lucerny po jej północnej stronie. Inwestycja ma duże opóźnienie z uwagi na nieprzystąpienie do budowy przez poprzednio wybranego wykonawcę.
- **Rozbudowano Sadulski Zakątek**. Na osiedlu Sadul zrealizowano kolejny projekt budżetu partycypacyjnego – tym razem powstał chodnik przy Sadulskim Zakątku oraz latarnie oświetlające ten teren rekreacyjny.
- **Decyzja środowiskowa dla trasy POW przez Wawer.** 18 sierpnia br. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Warszawie wydała dezycję środowiskową dla odcinka C trasy S2 – Południowej Obwodnicy Warszawy. Nie uwzględnia ona postulatów wawerskiej społeczności związanych z budową pełnego tunelu zamiast wanny szczelnej w węźle Patriotów. W Mazowieckim Parku Krajobrazowym powstaną nasypy i 3 krótkie estakady.
- **Kolejny wypadek na Patriotów.** 21 sierpnia br. na skrzyżowaniu ul. Patriotów i Kłodzkiej miał miejsce wypadek z udziałem aż 5 samochodów. Jedna osoba poniosła śmierć na miejscu.
- **Poświecenie pominka w osiedlu Las.** W niedzielę 27 sierpnia br. został uroczyście odsłonięty i poświęcony pomnik pamięci narodowej z okresu okupacji hitlerowskiej przy ul. Sęczkowej. Odbył się również apel pamięci.

NASZA AKCJA. Sami możemy zwiększyć nasze bezpieczeństwo na drodze.

Daj żyć na rondzie!

URSZULA MALCZEWSKA
u.malczewska@gazetawawerska.pl

W dzielnicy Wawer powstaje coraz więcej rond Fot. Urszula Malczewska

Ronda, ile ich mamy w Wawrze? Czy to dobrze, że są? Czy kolejne coś zmienią? Czy będzie łatwiej przejechać, czy wręcz odwrotnie, czy utrudni to szybkie przemieszczanie się po naszych mocno obciążonych drogach? Coraz częściej spotykamy się z tym problemem. W związku z obwodnicą, której budowa na pewnych odcinkach już ruszyła, oraz planowaną modernizacją linii kolejowej, jest coraz więcej pytań, koncepcji i niewiadomych. W Falenicy ma powstać kilka kolejnych rond? To tylko koncepcja? Temat budzi naprawdę dużo emocji. Czy to jest dobry kierunek rozwoju sieci komunikacyjnej Wawra? Rozwój zawsze jest dobry. Zmiany są potrzebne i nigdy nie będzie już tak, jak w latach 60-tych kiedy mieliśmy w części naszej dzielnicy drogę tylko po jednej stronie linii kolejowej, a natężenie ruchu było nieporównywalne z dzisiejszym. Gdyby wtedy mieszkańcy dzielnicy protestowali przeciwko budowie drogi wzdłuż linii kolejowej, dziś mielibyśmy tylko jedną drogę. Słyszałam wiele historii, jakie to były piękne tereny na spacery, jak dzieci spędzały czas na obserwacji sprzętu budowlanego, który był używany do budowy drogi, i jaka to była zmiana dla tego terenu. Dzięki mądrości tamtych czasów dziś mamy drogę. Jeszcze niedawno nie wyobrażaliśmy sobie zamknięcia przejazdu kolejowego w Międzylesiu i tunelu w tym miejscu. Oczywiście, tunel i przyjęte rozwiązania drogowe mogą się podobać lub nie. Ktoś może twierdzić, że to powinno być inaczej zaprojektowane, zjazdy powinny być w innych miejscach, mogło być wygodniej. Tylko weźmy pod uwagę to, że z reguły są to opinie osób, które nigdy w życiu nie projektowały takiego układu drogowego i nie mają pełnej świadomości, jakie dane trzeba uwzględnić, jakie są wytyczne prawne, odległości od zjazdów, od przystanków, przejść dla pieszych, jak wiele rzeczy należy pogodzić w takim projekcie, czy można mieć wszystko? Projekty są przygotowywane w zespołach, uzgadniane, weryfikowane, testowane. Projektanci mają naprawdę doświadczenie i wiedzę. Może brakuje im otwartości kilkuletnich dzieci, które nie wiedząc, że się nie da, często zaskakują nas prostotą i skutecznością rozwiązań. Tak, oczywiście jesteśmy wszyscy użytkownikami, co daje nam najważniejszą wiedzę. Jedzie się dobrze i wygodnie lub stoimy w korku. Bądźmy bardziej wyrozumiali i myślmy perspektywicznie. Pomyślmy też o innych. O naszych dzieciach lub nawet wnukach. Pomyślmy o tym, o czym nie mamy świadomości. O liczbie uzgodnień i wytycznych jakim takie rondo czy tunel musi podlegać, a projekt musi być z nimi zgodny. To naprawdę nie jest kilka kółek, które jest w stanie narysować na mapie każde dziecko. Pomyślmy o różnych potrzebach użytkowników ruchu drogowego, pieszych, rowerzystach, kierowcach, osobach poruszających się na wózkach, osobach starszych, mamach prowadzących wózek dziecięcy, ale też pojazdach dostawczych. Nasza dzielnica jest oparta na układzie liniowym, linia kolejowa ma swoje plusy i minusy. W idealnym świecie wszystkie przejazdy powinny być bezkolizyjne lub sama linia kolejowa powinna być schowana pod ziemię. Metro do Falenicy – brzmi wspaniale. Wprowadzany systematycznie układ drogowy oparty na rondach również ma swoje plusy i minusy. Warto tu zaznaczyć, że rondo najlepiej sprawdza się w miejscach, gdzie jest jednakowe natężenie ruchu ze wszystkich kierunków. Inaczej tworzą się korki. Mamy tego codzienny przykłady na rondach usytuowanych przy przejazdach przez tory w Falenicy i Radości, ale też wielu innych. Przepisy drogowe definiujące prawidłowe zachowanie się na rondzie ulegały w ostatnich latach zmianom. Mamy też różne przyzwyczajenia. Z kierunkowskazem, bez kierunkowskazu, przy zjeździe, przy wjeździe. Różne są również ronda, mikroskopijne wysepki, na których nie sposób użyć niezbędnej sygnalizacji. Najważniejszymi chyba rzeczami są, zdrowy rozsądek i znak poziomy na pasie ruchu – ustąp! Jak komentuje Robert Wyrzyk, instruktor nauki jazdy ze szkoły jazdy OSK WYRZYK, obowiązkowo zawsze sygnalizujemy kierunkowskazem zjazd z ronda, ale też zachowujemy się jak na każdym skrzyżowaniu i warto sygnalizować skęt w lewo, oraz zachować wzmożoną czujność i zdrowy rozsądek. Ustąp, nie zakłada wjechania na rondo z dużą prędkością. A zdrowy rozsądek zakłada przepuszczenie na rondzie innych kierowców, np. w sytuacji kiedy za rondem i tak jest przejście dla pieszych, przed którym i tak będziemy musieli się zatrzymywać, kiedy przechodzą piesi. Wjeżdżając w takiej sytuacji na rondo, blokujemy ruch i nikt szybciej nie dotrze do celu. Wiele jest sytuacji, kiedy zamykany jest przejazd kolejowy, a ruch na rondach z kierunków równoległych uniemożliwia opuszczenie przejazdu. Na przejeździe mieści się naprawdę tylko kilka samochodów, umożliwienie im zjazdu powinno być oczywiste. Wrzesień to naprawdę dobry miesiąc, żeby poćwiczyć zachowania na rondzie i przemyśleć, czy da się jeździć zgodnie z przepisami, zdrowym rozsądkiem, ale również zwykłą życzliwością. Wszystkim nam się spieszy. Wszyscy chcemy dotrzeć do celu i mamy naprawdę ważne sprawy. Ruch w naszej dzielnicy na pewno się nasili. Możemy trochę liczyć na to, że część dzieci w związku z darmową komunikacją dla szkół podstawowych i gimnazjów pojedzie komunikacją miejską i jest szansa, że odczujemy poprawę w ilości aut na drogach. Nie zwalnia nas to jednak z życzliwości. Kampania: **Daj żyć na rondzie!** może przynieść dużo większe i lepsze efekty, niż wszelkie reformy, zmiany układu drogowego, które będą wprowadzane z czasem. My zmiany możemy wprowadzić już teraz i to będą zmiany widoczne od razu i bardzo skuteczne.

> Wszystkim nam się spieszy. Wszyscy chcemy dotrzeć do celu i mamy naprawdę ważne sprawy. Nie zwalnia nas to jednak z życzliwości.

Zmiany na Marsa

MARYSIN WAWERSKI. Ulice Marsa i Żołnierska są ważnym elementem tzw. „Obwodnicy Etapowej m.st Warszawa". Trwa właśnie realizacja II etapu robót, który wkrótce się zakończy. Powstają dwa wiadukty środkowe nad linią kolejową numer 7 do Otwocka, jedna estakada nad skrzyżowaniem z ul. Okularową i Chełmżyńska oraz skrzyżowaniem z ul. Rekrucka i Żołnierska w kierunku granicy miasta, kładka pieszo-rowerowa na ul. Żołnierskiej, dwa wiadukty nad linią kolejową numer 2 oraz ul. Strażacką w ciągu ul. Żołnierskiej, dwa wiadukty nad skrzyżowaniem z ulicą Czwartaków, druga jezdnia ul. Żołnierskiej od ul. Strażackiej do granicy miasta oraz ścieżka rowerowa i chodnik po wschodniej stronie ul. Żołnierskiej. W dużej mierze powstały już podpory pod wiadukty i estakady na całym odcinku robót, Trwa obecnie montaż konstrukcji stalowej na podpory oraz ich spawanie stąd np. utrudnienia nocne na ul. Marsa. Powstała już wschodnia jezdnia ul. Żołnierskiej, od ul. Marsa do wiaduktu nad linią kolejową numer 2 do Siedlec. Powstała też zachodnia jezdnia Żołnierskiej, od ul. Strażackiej do skrzyżowania z ul. Czwartaków. Zamknięte zostały za to jezdnie zachodnia, od ulicy Marsa do wiaduktu kolejowego oraz wschodnia, od ulicy Strażackiej do skrzyżowania z ulicą Czwartaków. W tym roku spodziewać się można jeszcze otwarcia wschodniego wiaduktu na linią kolejową numer 2 do Siedlec jak również otwarcia zachodniej jezdni Żołnierskiej do samej granicy miasta. Wtedy automatycznie zamknięte zostaną wiadukt zachodni nad linią kolejową jak również dalszy fragment wschodniej jezdni, do samej granicy miasta. Jednak to nie koniec prac, bowiem będzie jeszcze III Etap, czyli budowa estakady nad ul. Okularową i Chełmżyńską oraz Żołnierską i Rekrucką, w kierunku centrum miasta. Inwestycja nie mogła zostać zrealizowana w II etapie, ponieważ miasto nie doszło do porozumienia z Instytutem Prymasowskim Stefana Wyszyńskiego, co do kwestii kupna części ich działki. Jednak dzięki decyzji wojewody Zdzisława Sipiery cofnięta została ochrona miejsca jako zabytku, a tym samym będzie można zastosować decyzje o Zezwoleniu na Realizacje Inwestycji Drogowej. Zanim jednak tak się stanie miasto będzie musiało uzyskać nową decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach, ponieważ stara decyzja już wygasła. Realizacja tej inwestycji planowana jest do 2020 r.

Krzysztof Sokołowski

HISTORIA DZIELNICY. Po niektórych szkołach na terenie dzielnicy Wawer pozostały już tylko budynki i... wspomnienia.

Dawne szkoły wawerskie

RAFAŁ CZERWONKA
r.czerwonka@gazetawawerska.pl

Na terenie dzielnicy Wawer wiele jest takich budynków, które kiedyś pełniły rolę placówek szkolnych, a które dzisiaj pełnią zupełnie inne funkcje. Starsi mieszkańcy mają wiele wspomnień związanych z tymi miejscami – wszak większość wspomnień z dzieciństwa u każdego z nas związanych jest ze szkołą. Najstarszym i chyba najbardziej znanym budynkiem po dawnej szkole na terenie dzielnicy Wawer jest tzw. Murowanka, czyli murowany budynek z czerwonej cegły stojący pod dzisiejszym adresem Płowiecka 77 (kiedyś Płowiecka 71). Szkoła powstała w tym budynku w 1903 r., jako pierwsza w Wawrze jednoklasowa szkoła gminna. Posiadała ona jedną obszerną izbę lekcyjną oraz kancelarię i mieszkanie nauczyciela. W latach 30-tych liczba uczniów przekroczyła tysiąc i z uwagi na ciasnotę wynajmowano pomieszczenia w sąsiednich domach. W czasie wojny prowadzono tutaj tajne nauczanie. Szkoła funkcjonowała tu do 1948 r. W czasach powojennych Murowanka służyła jako magazyn pomocy naukowych i sprzętu sportowego czy też jako dział techniczny WSS „Społem". Budynek następnie przez długi czas stał pusty w oczekiwaniu na pomysł na jego wykorzystanie. Rozważane było umieszczenie tu wawerskiego muzeum lub też pałacu ślubów. W ostatnim czasie budynek dawnej szkoły został wyremontowany, ale w dalszym ciągu czeka na ogłoszenie przetargu na pomysł jego zagospodarowania. Już teraz odbywają się tutaj jednak takie wydarzenia jak na przykład Wawerska Noc Muzeów. Jeszcze przed wojną w bezpośrednim sąsiedztwie Murowanki, pod dzisiejszym adresem Minerska 16 (kiedyś plac przy ul. Bohaterów 1863 r., a także Minerska 37), powstał nowy budynek szkolny. Jego uroczyste, ale zaledwie częściowe otwarcie, bo dotyczyło tylko części frontowej, nastąpiło w 1934 r. Nowa szkoła została jednak zbombardowana we wrześniu 1939 r. oraz we wrześniu 1944 r., w związku z czym po wojnie pozostały po niej jedynie wypalone mury. Do stanu sprzed wojny budynek szkolny został odtworzony w latach 1945-1948. Szkoła w tym miejscu funkcjonowała aż do 1977 r. i w zasadzie mogłaby funkcjonować dalej, ale władze zdecydowały o jej zamknięciu. Kolejnymi użytkownikami tego budynku byli m.in.: Polski Związek Motorowy, który organizował tu szkolenia dla kierowców, czy też Centrum Zaopatrzenia Szkolnego. Obecnie budynek należy do spółki PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Dawny budynek szkolny na osiedlu Las zlokalizowany przy ul. Sęczkowej 60 wybudowany został w latach 1945-1946 przy dużym udziale społeczności ówczesnej wsi Las. Poprzedni budynek szkolny w tej wsi został zniszczony w czasie działań wojennych. W istniejącym do dzisiaj budynku szkoła funkcjonowała do 1968 r., kiedy to przeprowadziła się do zbudowanego po sąsiedzku nowego gmachu szkolnego. Budynek dawnej szkoły został przekazany Samopomocy Chłopskiej. W 1972 r. otwarto tu sklep i Ośrodek Nowoczesnej Gospodyni, zastąpiony w 1977 r. sklepem Polmozbytu. Przez pewien czas był tu również sklep z wyposażeniem sanitarnym. W chwili obecnej budynek dawnej szkoły we wsi Las, pomalowany na charakterystyczny, jaskrawożółty kolor, pełni funkcję sklepu spożywczego. W centralnej części dzisiejszego osiedla Nadwiśle, przy rondzie u zbiegu ul. Trakt Lubelski i Wał Miedzeszyński stoi niepozorny budynek po dawnej szkole w Miedzeszynie. Szkoła funkcjonowała w tym miejscu w latach 50-tych. Dzisiaj budynek stoi pusty i niszczeje, a w najbliższym czasie zapewne zupełnie zniknie z wawerskiego krajobrazu w związku z planowanym poszerzeniem ulicy Wał Miedzeszyński na odcinku od skrzyżowania z ul. Trakt Lubelski do planowanej Południowej Obwodnicy Warszawy. Takich miejsc, w których kiedyś odbywały się lekcje szkolne, jest na terenie Wawra z pewnością więcej. Wiele z nich już jednak nie istnieje i pozostają one jedynie we wspomnieniach ich absolwentów.

Murowanka - budynek najstarszej szkoły wawerskiej Fot. Rafał Czerwonka

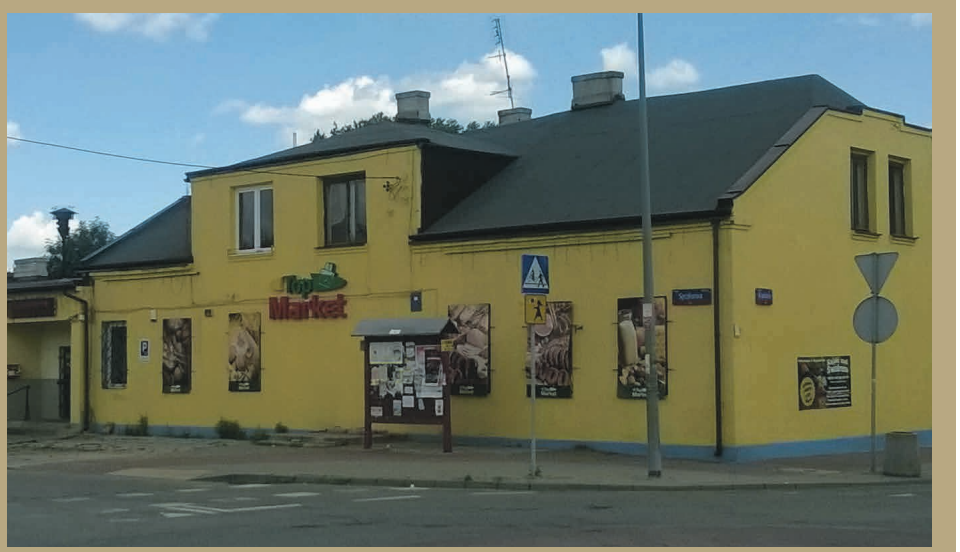

Budynek dawnej szkoły przy Sęczkowej 60 Fot. Rafał Czerwonka

Budynek dawnej szkoły przy Minerskiej 16 Fot. Rafał Czerwonka

Budynek dawnej szkoły w Miedzeszynie Fot. Rafał Czerwonka

PRAHA
KINO

Wydarzenia dla Dzieci
W KINIE PRAHA

PORANKI TEATRALNE

WYBRANA NIEDZIELA MIESIĄCA
GODZ. 11:00

Wraz z aktorami i ogromnymi lalkami teatralnymi przeniesiemy się w magiczny świat baśni, legend i niezwykłych opowieści!

KAŻDA NIEDZIELA MIESIĄCA
W GODZ. 10:00-13:00

Kto powiedział, że niedziele muszą być nudne? Po porannych projekcjach bajek zapraszamy na niesamowite warsztaty. Będzie głośno, kolorowo i kreatywnie!

Praha dzieciom
rodzinne poranki artystyczno-filmowe

KINO
MYSZKI NORKI

WYBRANA SOBOTA MIESIĄCA
GODZ. 10:00

Myszka Norka przyjaciółka dzieci z całej Polski, obejrzy z dziećmi emocjonującą bajkę, której fabuła stanie się pretekstem do wspaniałej zabawy!

KAŻDA SOBOTA MIESIĄCA
GODZ. 10:00

Rodzinne warsztaty, zabawy z ogromnym Misiem, specjalnie opracowane zadania prowadzone przez animatorów wielu dziedzin sztuki!

Misiowe Poranki

REZERWACJE BILETÓW (KASA KINA): 22 343 03 10
REZERWACJE GRUPOWE: 22 343 03 02
E-MAIL: PRAHA@KINOPRAHA.PL

KINO PRAHA, UL. JAGIELLOŃSKA 26 I W POBLIŻU ZOO | DOJAZD Ⓜ
WWW.KINOPRAHA.PL